

## Apfia – adresatka Listu do Filemona

Anna Maria Wajda

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
[wajda.anna.maria@gmail.com](mailto:wajda.anna.maria@gmail.com)

List do Filemona jest najkrótszym pismem w całym *Corpus Paulinum* (liczy 335 słów w języku greckim), a zarazem najbardziej osobistym z wszystkich Listów św. Pawła. Pomimo to daje on istotny wgląd w sytuację społeczną w I wieku po Chrystusie i związane z nią problemy, z jakimi musiał zmierzyć się wczesny Kościół. Najwyraźniej spośród wszystkich pism nowotestamentowych podejmuje on kwestię niewolnictwa, przez co mocno wpisuje się w nauczanie Apostoła Narodów o ochrzczonych jako współnocie opartej na równorzędnych relacjach, czyli niezależnych od przynależności narodowej, statusu społecznego, a także płci (por. Ga 3, 28; 1 Kor 12, 13; Kol 3, 11; Kol 3, 22–4, 1)<sup>1</sup>. Taka struktura relacji społecznych nie była w ówczesnym czasie czymś oczywistym, bowiem już na poziomie rodziny (*familia*) szczególną cechą tamtej społeczności w epoce greckiej, a później rzymskiej był fakt, iż panował w niej ustrój typu patriarchalnego. Władza spoczywała w rękach mężczyzny, a konkretnie ojca rodziny (*pater familiaris*), natomiast kobieta zajmowała pozycję drugorzędą. Władza ojca (*patria potestans*, *patria manus*) rozciągała się na wszystkich członków rodziny. Dotyczyła ona nie tylko kwestii majątkowych, ale także życia i śmierci (*ius vitae necisque*) wszystkich podległych mu osób, zarówno wolnych, jak i niewolników. W związku z powyższym kobieta, pozostając w domu rodziców, była pod władzą ojca, a po jego śmierci przechodziła pod kuratelę prawnego opiekuna wyznaczonego przez testament lub urząd. Jeśli zaś wyszła za mąż, jej opiekunem stawał się mąż. Zaznaczyć trzeba, że w tamtych czasach kobieta przebywała głównie w domu, zajmując się gospodarstwem domowym i wychowaniem dzieci. Nie posiadała praw obywatelskich, więc nie brała udziału w życiu państwowym<sup>2</sup>.

1 Por. A. Patzia, *Filemona, List do*, [w:] *Słownik teologii św. Pawła*, red. G. F. Hawthorne, R. P. Martin, D. G. Reid, red. nauk. wyd. pol. K. Bardski, Warszawa 2010, s. 227–230.

2 Więcej na ten temat: J. Carcopino, *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*, Warszawa 1960, s. 95–122; *Historia życia prywatnego od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*,

Podobnie wyglądała sytuacja w społecznościach żydowskich, w których rodziny patriarchalne należały do najczęstszych<sup>3</sup>.

## 1. Kobieta adresatką listu

Co może być zaskakującego w fakcie, że imię kobiety widnieje w adresie jakiegoś listu? Po pierwsze nie chodzi tu o jakąś zwykłą korespondencję, tylko o jedno z pism wchodzących w skład kanonu pism Nowego Testamentu. Po drugie Apfia jest jedyną kobietą wymienioną z imienia, która pojawia się jako adresatka w tym zbiorze ksiąg: „Paweł, więzień Chrystusa Jezusa, i brat Tymoteusz do naszego przyjaciela i współpracownika Filemona, do siostry Apfii, do Archipa, który trzodzi się z nami [dla ewangelii] i do Kościoła [gromadzącego się] w twoim domu” (Flm 1–2)<sup>4</sup>.

Jak widzimy, nadawcą tego listu obok Tymoteusza jest św. Paweł, który wśród emancypantek różnych czasów uchodzi za ojca skrajnego antyfeminizmu, a nawet „męskiego szowinistę wszechczasów”. Dodać trzeba, że poglądy te wybrzmiewają w różnych wypowiedziach i opracowaniach do dnia dzisiejszego, a podtrzymują je zwłaszcza niektórzy przedstawiciele tzw. teologii feministycznej<sup>5</sup>. Zapytać jednak trzeba, na ile takie opinie wysuwane względem osoby i nauczania św. Pawła są prawdziwe, a na ile są one wynikiem nadinterpretacji. W związku z tym, pochylając się nad tymi zagadnieniami, należy odnieść się do takich kwestii jak kultura patriarchalna, a następnie z zachowaniem zasad obiektywności naukowej przeanalizować te perykopy biblijne, które programowo wyznaczają kobiecie określoną rolę w rodzinie lub wspólnocie, a przede wszystkim 1 Kor 14, 34 i tzw. „tablice domowe” (Ef 5, 22nn; Kol 3, 18nn). Taka droga z pewnością zaowocuje ponownym odkryciem roli i znaczenia postaci kobiet w Biblii<sup>6</sup>.

---

red. P. Veyne, G. Duby, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, s. 18–228; L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 2006, s. 195–196; M. Erlich, *Instytucje patriarchalne małżeństwa i rodziny biblijnej*, Brzezia Łąka 2013, s. 51–53.

3 Por. J. Eisenberg, *Kobieta w czasach Biblii*, Gdańsk 1996, s. 78–96; B. Pawlaczyk, *Matka i dziecko w świecie Biblii*, Poznań 2013, s. 90.

4 Wszystkie cytaty biblijne podano za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich (*Biblia Tysiąclecia*), Poznań 2000<sup>5</sup>.

5 Por. K. Romaniuk, *Święty Paweł o kobietach*, Warszawa 1995, s. 5–7.

6 Por. R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne geneza i interpretacja*, Warszawa 2003, s. 331–342.

## 2. Św. Paweł – dziecko swej epoki i swoisty rewolucjonista

Apostoł Narodów był zhellenizowanym Żydem z diaspory. Pochodził z Tarsu w Cylicji, dużego, bogatego i od wieków greckiego miasta, gdzie zdobył wykształcenie greckie, o czym świadczy wykorzystywanie retoryki oraz nawiązywanie do filozofii. Św. Paweł, znając myśl i kulturę grecką oraz obowiązujące ówczesnie formy życia społecznego, poruszał się pewnie po terytoriach greckich *polis*, wykorzystując to wszystko do inkulturacji nauki chrześcijańskiej w grecko-rzymskim świecie<sup>7</sup>. Na tle kultury, w której żył Apostoł, i ówczesnych poglądów na temat kobiet św. Paweł często na pierwszy rzut oka jawi się jako ten, który umniejsza ich rolę lub opowiada się za ich podporządkowaniem<sup>8</sup>. W tym kontekście przywołuje się zazwyczaj następujące słowa Apostoła Narodów: „Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju. Tak jak to jest we wszystkich zgromadzeniach świętych, kobiety mają na tych zgromadzeniach milczeć; nie dozwala się im bowiem mówić, lecz mają być poddane, jak to Prawo nakazuje. A jeśli pragną się czego nauczyć, niech zapytają w domu swoich mężów! Nie wypada bowiem kobiecie przemawiać na zgromadzeniu” (1 Kor 14, 34–35).

Jak zatem powinniśmy się odnieść do wyraźnej sprzeczności pomiędzy powyższym zakazem a faktem, że w u zarania chrześcijaństwa wiele kobiet aktywnie uczestniczyło w życiu Kościoła i co więcej, należało do bliższych współpracownic Apostoła Narodów (np. Pryscylla w Dz 18, 1nn, Lidia w Dz 16, 11–14nn, Febe w Rz 16, 1nn)? Jednocześnie należy podkreślić, że nawet najbardziej restrykcyjna interpretacja tych słów nie jest w stanie przedstawić Pawła jako osoby bardziej konserwatywnej niż kultura, w której żył. Warto się zatem zapoznać się z tym kulturowym tamtego czasu, a to zaowocuje właściwym naświetleniem kwestii podjętej przez Apostoła.

Zaznaczyć trzeba, że w starożytnym świecie było powszechnie przyjęte, iż słuchacze przerywali i zadawali pytania nauczycielom. Jednak uznawano za niegrzeczność, jeżeli te pytania zdradzały nieznaną tematu. Ponieważ kobiety były zazwyczaj o wiele mniej wykształcone od mężczyzn, co związane było z ich przygotowaniem do roli gospodarniej żony i matki, a nie uczoney, stąd w wypowiedzi św. Pawła pojawia się rozwiązanie doraźne – nie powinny

---

7 Więcej informacji oraz wykaz opracowań na ten temat można znaleźć w: M. Wojciechowski, *Wpływy greckie w Biblii*, Kraków 2012, s. 255–262.

8 Por. C. S. Keener, *Mężczyzna i kobieta*, [w:] *Słownik teologii św. Pawła*, dz. cyt., s. 466–475.

zadawać pytań. Apostoł nie ogranicza się tylko do niego, bo równocześnie podaje rozwiązanie długofalowe, w którym zaznacza, że kobiety powinny być nauczane w domu przez mężów. Chociaż, jak podaje C. S. Keener, większość mężów wątpiła w tamtej epoce w możliwości intelektualne żon, św. Paweł jest bardziej postępowy w tej kwestii. Co więcej zaproponowane przez niego rozwiązanie długofalowe potwierdza jego wiarę w zdolność kobiet do nauki, nie czyniąc z niej tylko domeny mężczyzn<sup>9</sup>.

Powyższe zalecenie św. Pawła zalicza się także do tzw. tekstów korygujących, odnoszących się do konkretnych sytuacji we wspólnotach lokalnych, które wymagały poprawy. W omawianym przypadku dotyczy ono sytuacji mającej miejsce w Koryncie, gdzie dużym problemem było zamieszanie i dezorientacja, jakich doświadczali wierni podczas zgromadzeń. Przyczyniały się do tego także kobiety, które zaczęły przychodzić na zgromadzenia modlitewne bez nakrycia głowy, co odczytywano jako znak odrzucenia zwyczajów kulturowych i religijnych, a to stanowiło problem dla całej wspólnoty. Dlatego Paweł stwierdza, że kobieta modląca się i prorokująca w miejscu publicznym musi mieć zakrytą głowę (por. 1 Kor 11, 5. 13. 16). Problemem było też niewłaściwe wyrażanie daru prorokowania i przemawiania językami (por. 1 Kor 14, 26–31). Dlatego jest wysoce prawdopodobne, że zalecenie zachowania milczenia przez kobiety wiąże się z ich udziałem w niewłaściwym wyrażaniu tych darów. Chodziło tu zapewne o ich zbyt entuzjastyczne i chaotyczne wypowiedzi, hałas uniemożliwiający innym modlitwę i wypowiedanie się, co zamiast zachęcać, zniechęcało i budowało egoizm kosztem dobra wspólnego. Paweł koryguje zatem w ten sposób to, co dezorientuje życie wspólnoty chrześcijańskiej, a zwłaszcza publiczne sprawowanie kultu i głoszenie Ewangelii<sup>10</sup>.

Drugi podobnie brzmiący zakaz publicznego nauczania powiązany z obowiązkiem trwania w cichości i uczenia się kobiet znajdujemy w 1 Tm 2, 10–15. Również ta surowość Apostoła Narodów względem kobiet w Efezie – bo tu Tymoteusz był biskupem – także związana była z problemami duszpasterskimi, za które były one odpowiedzialne. Chodziło między innymi o życie niektórych kobiet, którym nieobca była rozpusta, beczynność, plotki czy wścibskość (por. 1 Tm 5, 6. 12nn)<sup>11</sup>.

9 Por. C. S. Keener, *Mężczyzna i kobieta*, art. cyt., s. 473.

10 Por. W. C. Kaiser Jr., P. H. Davids, F. F. Bruce, M. T. Brauch, *Trudne fragmenty Biblii*, konsultacja nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2011, s. 553–556.

11 Por. K. Romaniuk, *Święty Paweł o kobietach*, dz. cyt., s. 31–37.

Z kolei za rewolucyjny w kontekście roli kobiety w ówczesnym społeczeństwie uznaje się pogląd Apostoła Narodów, że „nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteśmy kimś jednym w Chrystusie” (Ga 3, 28). W porządku *in ordine redemptoris* nie ma żadnego znaczenia to, czy ktoś jest kobietą czy mężczyzną, bo liczy się jedynie fakt, że jesteśmy dziećmi jednego Boga w Jezusie Chrystusie. To zrównanie bez wątpienia wpływało na postrzeganie spraw społeczno-obyczajowych, zwłaszcza, że List do Galatów jest odpowiedzią św. Pawła na toczący się na tym terenie spór poganochrześcijan z judeochrześcijanami. Przypomnieć trzeba, iż ci ostatni uważali, że do osiągnięcia usprawiedliwienia, pomimo przyścia Chrystusa, konieczne jest nadal przestrzeganie przepisów prawa, zwłaszcza obrzezania. Takie podejście rzutowało także na miejsce i rolę kobiet w tamtejszym kościele. Najprawdopodobniej z powodu hołdowania tym przepisom ograniczona była ich rola w zebraniach liturgicznych, a w czasie miesiączkowania w ogóle nie brały one w nich udziału. Paweł stwierdzając, że „nie ma mężczyzny ani kobiety”, wyraźnie nie toleruje takiego stanu rzeczy i staje w obronie tych ostatnich, bo w świecie nowego stworzenia podział taki jest niedopuszczalny<sup>12</sup>.

### 3. Nadawcy i adresaci Listu do Filemona

Z lektury pierwszych zdań listu wynika, że jest to pismo podwójnego autorstwa – Pawła i Tymoteusza, skierowane do trojga adresatów wymienionych z imienia i całego Kościoła gromadzącego się w domu Filemona (Flm 1–2). Pierwszym z adresatów jest Filemon, którego Paweł nazywa bratem i współpracownikiem. Obok niego wymienia jeszcze Apfię i Archipa, który jest określany greckim terminem *systratiōtes*, dosłownie znaczącym tyle co „współżołnierz”, „współbojownik”, „towarzysz broni”<sup>13</sup>. Liczba i rodzaj wymienionych w liście adresatów pozwala mniemać, że mimo występowania w nim przeważającej formy „ty” kierowanej do Filemona, nie jest to pismo prywatne, ale publiczne. Zauważyć też można, że pozdrowienia początkowe i końcowe wezwanie – stanowiące ramę Listu – sformułowane są w liczbie mnogiej i dotyczą całego Kościoła gromadzącego się w domu Filemona (Flm 1, 3. 22. 25). Apfia i Archip byli niewątpliwie wyróżniającymi się członkami Kościoła domowego,

12 Por. K. Romaniuk, *Święty Paweł o kobietach*, dz. cyt., s. 67–72.

13 R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, s. 588.

do którego zwraca się św. Paweł. Bardziej szczegółowe pytanie o rolę Apfii zależne jest od interpretacji całego Listu do Filemona.

Jak już wspomniano wcześniej, Apfia jest jedyną kobietą wymienioną z imienia, która pojawia się jako adresatka listu w Nowym Testamencie. Jej imię ma pochodzenie frygijskie i oznacza tyle co „życliwy”, „kochany”, „umiłowany”. Spotyka się je często w dokumentach z tego czasu pochodzących z zachodniej części Azji Mniejszej, a nawet Palestyny<sup>14</sup>. W liście zostaje ona określona przez jedno słowo: „siostra” (gr. *adelphē*), przy czym niekoniecznie jest to sformułowanie dotyczące więzów krwi. Raczej należy przyjąć, że odnosi się ono do ukazania więzów duchowych, więzów w wierze<sup>15</sup>. Na taką interpretację wskazuje analogiczne sformułowanie odnoszące się zarówno do Tymoteusza (Flm 1), jak i Filemona (Flm 7), którym przypisane zostaje określenie „brat” (gr. *adelphos*). Najwyraźniej słów tych używa św. Paweł do scharakteryzowania swoich bliskich współpracowników. Tytuł siostry nosi również Febe z Listu do Rzymian (Rz 16, 1).

Określenie „siostra” nie przyporządkowuje zatem jednoznacznie Apfii do któregośkolwiek z mężczyzn wymienionych w adresie Listu do Filemona ani w roli żony, ani matki, ani rodzonej siostry, czy córki<sup>16</sup>. Podkreśla ono jedynie, że jest ona ważną osobą w tej wspólnocie. Należy również zwrócić uwagę na to, że w innych miejscach Nowego Testamentu, w których mowa o Kościele gromadzącym się w domu konkretnych osób, jak np. u małżonków Pryscylli i Akwili, stosowana jest liczba mnoga – „ich domu” (Rz 16, 5; 1 Kor 16, 19). W Liście do Filemona nie mamy takiego sformułowania, co nie daje podstaw, by uznawać Apfię za osobę spokrewnioną z Filemonem, jego żonę czy siostrę. Treść listu nie pozwala także na doszukiwanie się pokrewieństwa między Archipem a Filemonem. W związku z tym z powyższych stwierdzeń płynie wniosek, że Filemon przewodzi wspólnocie gromadzącej się w jego domu, a Apfia i Archip są jej wyróżniającymi się członkami, którzy potwierdzają charakteryzujące ją siostrzano-braterskie relacje.

Dodać trzeba, że Kościoły domowe zapewniały pierwszym chrześcijanom w miarę bezpieczne i spokojne wykonywanie wspólnych praktyk religijnych, tj. sprawowanie liturgii (Dz 16, 15), odmawianie modlitw (Dz 12, 12), głoszenie słowa Bożego (Dz 16, 32; 20, 20) czy lektura Pisma Świętego i listów apostołów

14 Por. J. H. Walton, V. H. Matthews, M. W. Chavalas, *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii Hebrajskiej*, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2005, s. 499.

15 R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 9.

16 Por. A. Patzia, *Filemona, List do*, art. cyt., s. 227.

(1 Tes 5, 27; Kol 4, 16). Dzięki temu stawały się one ośrodkami życia chrześcijańskiego, centrami działalności misyjnej i ewangelizacyjnej oraz miejscami integracji wiernych w jedną rodzinę wierzących w Chrystusa. I chociaż ówczesne struktury społeczne i ekonomiczne zostają utrzymane, dochodzi dzięki nim do zmiany relacji międzyludzkich, bo zaczynają obowiązywać zasady równości wobec Boga i braterstwa<sup>17</sup>.

#### 4. Sytuacja społeczna kobiet w południowych prowincjach rzymskich Azji

Warto zaznaczyć, że chociaż w omawianym okresie kobiety w miastach rzymskiej Azji i Macedonii doświadczały większej wolności niż gdzie indziej, to nie cieszyły się taką swobodą społeczną, jaka dziś jest im prawnie gwarantowana<sup>18</sup>. Biblijnym potwierdzeniem takiej sytuacji kobiet na wspomnianym obszarze jest spotkanie św. Pawła z Lidią w Filipi, jednym z ważniejszych miast w Macedonii: „Przysłuchiwała się nam też pewna «bojąca się Boga» kobieta z miasta Tiatyry<sup>19</sup> imieniem Lidia, która sprzedawała purpurę<sup>20</sup>. Pan otworzył jej serce, tak że uważnie słuchała słów Pawła. Kiedy została ochrzczona razem ze swym domem, poprosiła nas: «Jeżeli uważacie mnie za wierną Panu – powiedziała – to przyjdźcie do mego domu i zamieszkajcie w nim!». I wymogła to na nas” (Dz 16, 14–15).

Macedonia była bowiem jednym z tych regionów, w których kobietom powierzano bardziej znaczące role w sprawach religii, a to niewątpliwie mogło ułatwić współpracownikom św. Pawła zajęcie znaczącej pozycji w danych wspólnotach, co widzimy na przykładzie Lidii, która została przez

17 Por. J. M. Czernski, *Literatura epistolarna Nowego Testamentu*, cz. 1: *Listy protopawłowe*, Opole 2013, s. 245–246.

18 Należy podkreślić, że nie można mówić ogólnie o kobiecie greckiej czy kobiecie świata grecko-rzymskiego, bo inny był jej status w VIII wieku przed Chrystusem, inny w V wieku przed Chrystusem, a jeszcze inny na przełomie er. Wynikało to z tego, że w każdym z tych okresów inaczej wyglądało życie, na które niebagatelny wpływ miały odmienne warunki polityczno-społeczne oraz ekonomiczne, zmieniające się tradycje, czy obce wpływy – por. L. Winniczuk, *Kobiety świata antycznego*, Warszawa 1973, s. 5–6.

19 Tiatyra była w ówczesnym czasie ważnym ośrodkiem przemysłu tekstylno-farbiarskiego położonym przy ważnym szlaku komunikacyjnym, łączącym Pergamon z Sardes – por. *Słownik tła Biblii*, red. J. I. Packer, M. C. Tenney, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 581.

20 Więcej na temat purpury w: A. M. Wajda, *Szkarłat i purpura w Biblii*, „Studia Leopoliensia” 5 (2012), s. 123–130.

niego ochrzczona „razem ze swym domem”. I tu nasuwa się zaraz kilka pytań. Po pierwsze, co oznacza wyrażenie „została ochrzczona razem ze swym domem”? Kto zaliczał się do tego domu: mąż Lidii, dzieci, niewolnicy? Jaka rolę spełniał dom Lidii dla chrześcijan z Filipi?

W Dz 16, 13 czytamy, że Paweł i Sylas, wyszedwszy z tamtejszego więzienia, wstąpili do Lidii, zobaczyli się z braćmi, pocieszyli ich i odeszli. Zwłaszcza wzmianka o owych braciach każe się domyślać, że dom ten służył tutejszej wspólnocie za miejsce spotkań i niewątpliwie był jednym z wielu wczesnochrześcijańskich Kościołów domowych<sup>21</sup>. Jak już wcześniej wspomniano, analogiczną funkcję spełniał w Kolosach<sup>22</sup> dom Filemona. Według Joachima Gnili potwierdza to dominację zwierzchnika domu, ale także solidarność jego mieszkańców. Do domu, który przyjął chrzest, przyłączali się inni. Dom taki dawał poczucie bezpieczeństwa w nieprzychylnym środowisku reprezentującym odmienne poglądy społeczno-religijne. Stwarzał on również możliwość poznawania się, obalania barier społecznych, okazywania sobie wzajemnej troski i dodawania odwagi. Niejednokrotnie zwierzchnik domu przewodniczył jednocześnie domowemu Kościołowi. Okazuje się, że takim zwierzchnikiem mogła być nawet kobieta, czego przykład mamy w Kol 4, 15, gdzie funkcję taką pełniła Nimfa (w tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia „Nimfas” jest mężczyzną)<sup>23</sup>. Dzięki tej wzmiance, uwzględniając związki, jakich dopatrują się egzegeci pomiędzy Listem do Kolosan i Listem do Filemona, „uprzywilejowana” pozycja Apfii jako adresatki drugiego z nich jawi się nam w zupełnie innym świetle.

Z kolei w Liście do Rzymian 16, 1–2 św. Paweł rekomenduje oddawczynię swego Listu Febe, diakonisę kościoła w Kenchrach, „wspierającą” (gr. *prostatis*)<sup>24</sup> wielu. Terminem tym określano w starożytności patronów, w tym kobiety. Wskazywałoby to na fakt, iż posiadała ona dom, w którym zbierała się wspólnota Kościoła i pełniła posługę Słowa Bożego. Do najbardziej znaczących współpracownic Apostoła Narodów należy także Pryscylla,

21 Por. K. Romaniuk, *Święty Paweł o kobietach*, dz. cyt., s. 56–60.

22 Większość egzegetów, powołując się na zbieżność imion w Flm i Kol (Archip w Flm 1, 2; Kol 4, 17; Onezym w Flm 1, 10; Kol 4, 9) tradycyjnie lokalizuje wspólnotę chrześcijańską adresatów Listu do Filemona w Kolosach, ale proponowane są też inne lokalizacje, jak np. Lykostal na trasie z Pergamonu do Sardes lub Pergamon – por. W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2008, s. 306–328; A. Patzia, *Filemona, List do*, art. cyt., s. 228; J. M. Czernski, *Literatura epistolarna Nowego Testamentu*, cz. 1: *Listy protopawłowe*, dz. cyt., s. 340–341.

23 Por. J. Gnilika, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, Kraków 2001, s. 235–236.

24 Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 533.

zwana Pryską, wymieniona przed swoim mężem Akwilą, być może z powodu jej wyższego statusu społecznego (Rz 16, 3–4)<sup>25</sup>.

Również źródła pozabiblijne potwierdzają znaczącą rolę kobiet na omawianym obszarze. Jedno z nich mówi o Rufinie ze Smyrny, która w II wieku po Chrystusie sprawowała realny urząd archisynagoga i posiadała prawdziwą władzę w tej wspólnotcie. Inskrypcja, która o niej wzmiankuje, mówi także, że zbudowała wystawny grób swoim wyzwolencom i wychowankom. Potwierdza to, że była bogatą kobietą i z pewnością należała do jednej z ważniejszych rodzin w Smyrnie, a jej bogactwo i status społeczny powodowały, że działała w pełni samodzielnie. Dodać trzeba, że *archisynagogos* stał na czele wspólnoty żydowskiej i pełnił funkcję przełożonego synagogi. Termin ten pojawia się także w Nowym Testamencie w Ewangelii św. Marka 5, 22 na określenie Jaira, a także w Ewangelii św. Łukasza 13, 14, gdzie nieznany z imienia archisynagog oburza się na Jezusa, że Ten uzdrowił w szabat. O archisynagogach mamy też wzmianki w Dziejach Apostolskich jako o osobach pełniących obowiązki religijne w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13, 15; 42) i w Koryncie (Dz 18, 8; 17). Do obowiązków osób pełniących ten urząd należało czytanie Tory w synagodze, zajmowanie się prawem, wzywianie do lektury Pisma, nadzorowanie liturgii synagogałnej i obchodów świąt. Spełniali oni nie tylko funkcje religijne, ale także administracyjne, tj. zwoływanie i przewodniczenie zgromadzeniom wspólnoty. Ponieważ oczekiwano od nich finansowego wkładu w życie lokalnej społeczności, nieprzypadkowo ten urząd obejmowali ludzie zamożni, należący do elity społecznej i majątkowej<sup>26</sup>.

## 5. Sposób traktowania kobiet w antycznych domach

Sama struktura antycznego społeczeństwa sprzeciwiała się temu, by mężowie postrzegali swe żony jako potencjalnie równe. W domach zawsze dzierżyli władzę mężczyźni. Prawo rzymskie dawało męskiej głowie rodziny (*pater familiaris*) całkowitą władzę nad żoną, dziećmi i niewolnikami. Za jedną z największych cnót żony przez całą epokę grecko-rzymską była uważana

---

<sup>25</sup> Por. C. S. Keener, *Mężczyzna i kobieta*, art. cyt., s. 472.

<sup>26</sup> Por. J. Ciecieląg, *Żydzi w europejskiej części Cesarstwa Rzymskiego*, Kraków–Mogilany 2013, s. 98–103.

postawa cichego podporządkowania (por. Syr 26, 14–16; 30, 19; greckie umowy małżeńskie)<sup>27</sup>.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie, co leżało u podstaw takiego a nie innego podziału ról i obowiązków w antycznej rodzinie oraz używając terminologii współczesnych feministek, swoistego braku równouprawnienia? Jedną z przyczyn była niewątpliwie dosyć popularna w ówczesnych czasach praktyka zawierania małżeństw przez starszych mężczyzn z nastoletnimi dziewczętami. Należy dodać, że teoretycznie granica wieku do zawarcia małżeństwa była bardzo niska. Od mężczyzny wymagano ukończenia czternastego roku życia, a od kobiety – dwunastego. W praktyce, jak już wspomniano, granicę tę w przypadku mężczyzn przesuwno, zwłaszcza, iż mieli oni przed sobą studia i obowiązek służby wojskowej. Natomiast fakt, że dziewczęta wydawano za mąż w bardzo młodym wieku, poświadczą m.in. Pliniusz Młodszy w liście (V 16), ubolewający nad śmiercią czternastoletniej córki Fundana, której właśnie przygotowano stroje i kosztowności na zbliżający się ślub. Zasygnalizowane dysproporcje w wieku małżonków niejednokrotnie owocowały tym, że mężowie uważali swoje żony, nierzadko wkraczające dopiero w okres dojrzewania, za mało inteligentne, a więc zobowiązane do podporządkowania się. Dodać trzeba także, że życie rodzinne regulowały w owym czasie tzw. „kodeksy domowe”, które doradzały swym męskim czytelnikom, w jaki sposób właściwie rządzić żoną i innymi domownikami<sup>28</sup>.

Opodporządkowaniu żony mężowi pisze również św. Paweł: „Żony bądźcie poddane mężom, jak przystało w Panu” (Kol 3, 18). Jednak zaraz po wezwaniu skierowanym do żon kieruje następujące słowa do mężów: „Mężowie, miłujcie żony i nie bądźcie dla nich przykrymi!” (Kol 3, 19). Kazimierz Romaniuk wyjaśnia, że polecenie wobec mężów jest bardziej zobowiązujące niż to skierowane do żon. Stwierdza on, że miłować – to na pewno coś więcej niż tylko być poddanym, zaś nie być przykrym – to znaczy być taktownym, delikatnym i czułym, i uznaje te polecenia za wyraźny dowód równouprawnienia, którego Paweł domagał się od małżonków<sup>29</sup>.

Powyższe cytaty i ich kontynuacja: „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha. Niewolnicy, bądźcie we wszystkim posłuszni doczesnym

27 Por. C. S. Keener, *Mężczyzna i kobieta*, art. cyt., s. 470.

28 Por. L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, dz. cyt., s. 198; C. S. Keener, *Mężczyzna i kobieta*, art. cyt., s. 470.

29 Por. K. Romaniuk, *Święty Paweł o kobietach*, dz. cyt., s. 26.

panom, nie służąc tylko dla oka, jak gdybyście się mieli ludziom przypodobać, lecz w szczerości serca, bojąc się prawdziwego Pana” (Kol 3, 20–22) składają się na tzw. „kodeks rodzinny” św. Pawła. Prezentuje on go w trzech znanych podstawowych kategoriach: relacji pomiędzy mężami a żonami, dziećmi a ojcami oraz niewolnikami a panami. Żony, dzieci i niewolnicy mają być podporządkowani. Dzięki takiemu sformułowaniu Apostoł Narodów w swoisty sposób ucisza kulturowe i społeczne obiekcje wobec orędzia Ewangelii, która miałaby jakoby podważać dotychczasowe zasady funkcjonowania rodziny. Równocześnie jednak wskazuje na zupełnie inny wymiar owego podporządkowania, które teraz ma być dobrowolne ze względu na Pana. Co więcej, św. Paweł wymaga podporządkowania także od *pater familiaris*, w czym zaznacza się wyraźna różnica między jego poglądami a powszechnym w starożytności przekonaniem, że pan domu rządzi i nie podlega nikomu. Równocześnie w swej polemice z kodeksami rodzinnymi Apostoł jest daleki od pouczania *pater familiaris*, jak rządzić żoną, dziećmi i niewolnikami, unika wszelkich nakazów rządzenia, wzywa go jedynie, by kochał on swoją żonę i był powściągliwy w karaniu dzieci. Św. Paweł pozostaje także dzieckiem kultury, w której żyje, bo wzywa żony i niewolników, aby także byli podporządkowani. Jednocześnie jego sformułowania trudno uznać za język ówczesnych „kodeksów domowych”, bo przepracowuje on w swoisty sposób dotychczasowe ujęcie instytucji patriarchalnego małżeństwa czy też kwestię niewolnictwa, które współtworzą władzę *pater familiaris* i wyraźnie wpisuje je w swoje nauczanie<sup>30</sup>. Pokłosiem takiego podejścia jest to, że śmiało możemy powiedzieć, iż kultura europejska, a w jej obrębie rola i miejsce kobiety w społeczeństwie, wyrasta z dwóch korzeni, z których jednym jest tradycja grecko-rzymskiego antyku, a drugim judeochrześcijańskie postrzeganie świata<sup>31</sup>.

## Podsumowanie

Chociaż na pierwszy rzut oka wymienienie Apfii wśród adresatów Listu do Filemona budzi zdziwienie, bowiem jest ono ewenementem dla całej literatury epistolarnej Nowego Testamentu, to jednak odniesienie się do tego

---

30 Por. C. S. Keener, *Mężczyzna i kobieta*, art. cyt., s. 471–472.

31 Więcej na ten temat: M. Bogucka, *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2005, s. 13–28.

faktu w kontekście innych nowotestamentowych wzmianek o roli kobiet w pierwszych wspólnotach chrześcijańskich czyni go bardziej zrozumiałym. List ten jest przykładem kontynuacji i realizacji myśli św. Pawła wyrażonej m.in. w Ga 3, 28, która mówi o równouprawnieniu wszystkich w Chrystusie, a więc nie tylko niewolników, ale także kobiet.

## Abstrakt

### Apfia - adresatka Listu do Filemona

Wymienianie Apfii jako adresatki Listu do Filemona wpisuje się mocno w zagadnienie posługi kobiet w pierwszych wspólnotach chrześcijańskich. Okazuje się bowiem, że pomimo powszechnie przypisanej im roli gospodyń domowych i matek, niektóre z nich stały się także bliskimi i znaczącymi współpracownicami św. Pawła. Dlatego też, wbrew pewnym opiniom teologów feministycznych, Apostoł Narodów jawi się nam jako najmniej szowinistyczny pisarz swej epoki. Obok Apfii, która niewątpliwie odgrywała ważną rolę w życiu wspólnoty gromadzącej się w domu Filemona, wymienić trzeba także Pryscyllę (Dz 18, 1nn), Lidię (Dz 16, 11–14nn) oraz Febe (Rz 16, 1nn). Są to najbliższe współpracownice św. Pawła. Posługa tych kobiet pokazuje, że wraz z chrześcijaństwem zostają przezwyciężone dotychczasowe podziały społeczne. Zupełnie przestają mieć one znaczenie lub przybierają inny charakter, co wynika z przepracowania ich w duchu orędzia Ewangelii.

**Słowa kluczowe:** Apfia; adresat; List do Filemona; równouprawnienie.

## Abstract

### Apphia: The Addressee of the Letter to Philemon

Mentioning Apphia as an addressee of the Letter to Philemon is an important part of considering women's duties in the early Christian communities. It turns out, that in spite of the role as housewives and mothers frequently assigned to them, some of them became also close and important co-workers of St. Paul. Therefore, contrary to certain opinions of feminist theologians, the Apostle of Nations seems to be the least chauvinist writer of his age. In addition to Apphia, who undoubtedly played an important role in the life of community gathering at Philemon's home, it is also necessary to mention Priscilla (Acts 18 : 1 ff.), Lydia (Acts 16 : 11–14 ff.) and Phoebe (Romans 16 : 1 ff.). They were St. Paul's closest collaborators. The service of these women shows that thanks to Christianity, contemporary social divisions had been overcome. The divisions have completely lost their significance or have changed their character, due to overworking them in the spirit of Gospel.

**Keywords:** Apphia; addressee; Letter to Philemon; equal rights.

## References

Bartnicki, R. (2003). *Ewangelie synoptyczne: geneza i interpretacja*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

- Bogucka, M. (2005). *Gorsza pleć: kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Calvert, R. J. (2007). *Słownik tła Biblii*. (W. Chrostowski, J. I. Packer, & M. C. Tenney, Eds., Z. Kościuk, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Carcopino, J. (1960). *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*. (M. Pąckińska-Niepołomska, Trans.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Chrostowski, W. (Ed.). (2011). *Trudne fragmenty Biblii*. (L. Bigaj, T. Fortuna, & G. Grygiel, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Cieciela, J. (2013). *Żydzi w europejskiej części Cesarstwa Rzymskiego*. Kraków–Mogilany: The Enigma Press.
- Czerski, J. (Ed.). (2013). *Literatura epistolarna Nowego Testamentu. Cz. 1, Listy protopawłowe*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Eisenberg, J., & Badowska, I. (1996). *Kobieta w czasach Biblii*. Gdańsk: Wydawnictwo Marabut.
- Erlich, M. (2013). *Instytucje patriarchalne małżeństwa i rodziny biblijnej*. Brzezia Łąka: Wydawnictwo Poligraf.
- Gnilka, J., & Szymona, W. (2001). *Paweł z Tarsu: apostoł i świadek*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Hawthorne, G. F., Martin, R. P., Reid, D. G., & Bardski, K. (Eds.). (2010). *Słownik teologii św. Pawła*. (L. Canghaiaris, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Jankowski, A., Borowski, W., Stachowiak, L., & Romaniuk, K. (Eds.). (2000). *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*. Poznań: Pallottinum.
- Pawlaczyk, B., & Repczyński, E. (2013). *Matka i dziecko w świecie Biblii*. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Popowski, R. (1997). *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu: wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Rakocy, W. (2008). *Paweł Apostoł: chronologia życia i pism*. Częstochowa: Święty Paweł.
- Veyne, P., Brown, P., Ariès, P., Duby, G., & Łoś, A. (Eds.). (2005). *Historia życia prywatnego. T. 1, Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*. (K. Arustowicz & M. Rostworowska-Książek, Trans.). Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wajda, A. M. (2012). Szkarłat i purpura w Biblii. *Studia Leopoliensia*, 5, 123–130.
- Walton, J. H., Matthews, V. H., Chavalas, M. W., & Chrostowski, W. (2005). *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii Hebrajskiej*. (Z. Kościuk, Trans.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Winniczuk, L. (Ed.). (1973). *Kobiety świata antycznego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Winniczuk, L. (2006). *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wojciechowski, M. (2012). *Wpływy greckie w Biblii*. Kraków: Wydawnictwo WAM Księża Jezui.